

Sygn. akt **IC 262/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2016 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Maria Tokarz

Protokolant : starszy sekretarz sądowy Ryszard Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2016 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W. (1)**

przeciwko (...) **S.A w Ł.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki M. W. (1) kwotę 172.500,00 zł (sto siedemdziesiąt dwa tysiące pięćset złotych) z odsetkami:

- od kwoty 72.500 zł ustawowymi od dnia 20 czerwca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 47.500 zł ustawowymi od dnia 12 maja 2012 roku do 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 52.500 zł odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 11 maja 2016 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki M. W. (1) kwotę 7.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSO Maria Tokarz

Sygn. akt IC 262/14

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 11.05.2016 roku**

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu powódka M. W. (1) domagała się zasądzenia od pozwanej (...) SA kwoty 172.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną z odniesionymi obrażeniami ciała wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 72.500,00 zł liczonymi od dnia 20 czerwca 2011 r. do dnia 31.12.2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 01.01.2016r. dnia zapłaty; od kwoty 47.500,00 zł liczonymi od dnia 12 maja 2012 r. do dnia 31.12.2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 01.01.2016r. dnia zapłaty; od kwoty 52.500,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Powódka domagała się również zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych, a

w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200,00 zł oraz kwoty 17,00 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa (k. 1-6, k. 181-185 i k. 186).

Motywuując swoje żądanie powódka podniosła, że zasadniczą funkcją, jaką pełni zadośćuczynienie określone w art 445 kc jest funkcja kompensacyjna, zaś samo zadośćuczynienie traktowane jest jako przybliżony ekwiwalent doznanej przez osobę poszkodowaną szkody niemajątkowej w postaci krzywdy, która wyraża się w postaci cierpień fizycznych oraz psychicznych. Jednocześnie, zadośćuczynienie powinno przedstawiać realną i odczuwalną dla poszkodowanego wartość ekonomiczną, nie mając przy tym waloru wyłącznie symbolicznego. W przypadku bowiem zasądzenia zaniżonych kwot tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z poważnymi obrażeniami ciała może dojść do nieuzasadnionej deprecjacji dobra o szczególnie wysokiej wartości, jakim niewątpliwie jest zdrowie ludzkie. Choć ustawodawca, posługując się określeniem „suma odpowiednia”, miał na celu przyznanie sądom powszechnym możliwie jak największej swobody przy określaniu wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, to jednak określenie to nie może być zupełnie dowolne, a powinno zostać oparte na pewnych obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach. W orzecznictwie podkreśla się, że do okoliczności, które powinny być w sposób szczególny brane pod uwagę przy ocenianiu wysokości sumy „odpowiedniej” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. zalicza się przede wszystkim rodzaj doznanych uszkodzeń ciała bądź rozstroju zdrowia, nieodwracalny charakter tych uszkodzeń polegający przede wszystkim na trwałym kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia oraz rehabilitacji, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, a także ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego, jego szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, brak możliwości korzystania z rozrywek. Pomocniczym kryterium zaś może być stopień ustalonego procentowego uszczerbku na zdrowiu. Ze swej istoty zadośćuczynienie jest świadczeniem o charakterze jednorazowym, wobec czego powinno ono w sposób całościowy kompensować doznaną przez poszkodowanego krzywdę. Tym samym określając „odpowiednią sumę” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. należy brać pod uwagę nie tylko doznaną już krzywdę, czy też aktualnie występujące dolegliwości bólowe oraz ograniczenia będące następstwem wypadku, ale także jego dalsze negatywne następstwa, które mogą wystąpić dopiero w przyszłości, a których wystąpienie możliwe jest do przewidzenia już w momencie wyrokowania. Powódka podała, że w dniu 14 kwietnia 2011 r. uczestniczyła w wypadku komunikacyjnym, w którym doznała poważnych i rozległych obrażeń ciała mających ogromny wpływ na jej dalsze życie we wszystkich jego aspektach. W następstwie wypadku rozpoznano u niej silny uraz głowy ze stłuczeniem mózgu i krwiakiem podpajęczynowym, wielonarządowy uraz brzucha z pęknięciem wątroby i uszkodzeniem śledziony, stłuczenie klatki piersiowej ze złamaniem żeber II i IX po stronie prawej oraz VI i IX po stronie lewej, a także liczne potłuczenia innych części ciała. Powódkę w stanie śpiączki bezpośrednio z miejsca wypadku przetransportowano do Szpitala w L., gdzie rozpoczęła długotrwały proces leczenia wiążący się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi. W pierwszym okresie leczenia powódka wskazała na wykonany zabieg usunięcia śledziony i części wątroby, która następnie została zszyta w trakcie kolejnego zabiegu. Powódka zaznaczyła, że była hospitalizowana przez blisko dwa miesiące, pozostając w tym czasie pod stałą opieką lekarzy specjalistów. Odniesione obrażenia w dużym stopniu rzutowały na późniejszą aktywność życiową powódki w sferze osobistej oraz zawodowej. Bezpośrednio po wypisaniu ze szpitala powódka wymagała niemalże całodobowej opieki ze strony swoich najbliższych przy wykonywaniu nawet najprostszych i najbardziej prozaicznych czynności życia codziennego, w tym także w zakresie samoobsługi. Ponadto, powódka zmuszona była zrezygnować z dotychczasowo podejmowanej aktywności zawodowej, gdyż w związku z wypadkiem uznana została za czasowo niezdolną do pracy. Praca w gospodarstwie rolnym jest pracą o charakterze wysiłkowym, zaś powódka nigdy nie odzyska już sprawności sprzed wypadku, a co za tym idzie nie będzie mogła już realizować swoich wcześniejszych planów. Powódka wskazała też na zaburzenia poznawcze wynikające z odniesionego urazu głowy z utrzymującym się zespołem lękowym. Powódka do dzisiaj unika podróżowania samochodami, wsiada gdy kierowcą jest osoba zaufana, nie prowadzi samodzielnie. Uczestnictwo w traumatycznym zdarzeniu nie daje o sobie zapomnieć do dzisiaj, w szczególności ze względu na utrzymujące się dolegliwości bólowe, zaburzenia psychiczne, czy pourazowe oraz pooperacyjne blizny szpecące. Przez wiele miesięcy powódka pozostawała całkowicie zależna od pomocy osób najbliższych i do dzisiaj wymaga z ich strony pomocy przy wykonywaniu wielu różnych czynności życia codziennego.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych (k. 75-76). Pozwana wniosła też o oddalenie powództwa w części rozszerzonego powództwa i o zasądzenie kosztów postępowania (k.186).

Strona pozwana podtrzymała zajęte w postępowaniu likwidacyjnym stanowisko wskazując, iż wypłacone kwoty w pełni kompensują szkodę oraz krzywdę pozostające w związku ze zdarzeniem z 14 kwietnia 2011 r. Zarzuciła, iż żądana przez powódkę kwota tytułem zadośćuczynienia jest kwotą rażąco wygórowaną. Zdaniem pozwanej ustalając wysokość zadośćuczynienia należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy, a w szczególności rodzaj krzywdy, rozmiar cierpień fizycznych oraz psychicznych. Ponadto należy mieć na względzie ekonomiczną sytuację społeczeństwa oraz samego poszkodowanego. Zadośćuczynienie musi spełniać funkcję przede wszystkim kompensacyjną i nie może prowadzić do nieuzasadnionego przysporzenia w majątku poszkodowanego. Zdaniem pozwanej przyznanie dalszej kwoty zadośćuczynienia ponad już wypłacone świadczenie prowadziłyby do nieuzasadnionego przysporzenia w majątku powódki. Według pozwanej odsetki od ewentualnie zasądzonych kwot winny być naliczane od dnia wyrokowania. Sąd przyznając odpowiednią kwotę zadośćuczynienia bierze stan z chwili zamknięcia rozprawy. Pozwana z należyłą starannością przeprowadziła postępowanie likwidacyjne - zlecając m.in. określenie stanu zdrowia powódki. Ponadto UNIO. A (...) S.A. wypłaciło bezsporne kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania. Nie może więc być mowy o jakimkolwiek opóźnieniu po jego stronie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 14 kwietnia 2011 r. po wykonaniu zlecenia dla swojego pracodawcy, S. C. (1) wraz z M. W. (1) wracał do swojego miejsca zamieszkania w miejscowości J. samochodem marki M. (...) o nr rej. (...), który pożyczył od M. Ż.. Początkowo warunki drogowe były bardzo dobre. Świeciło słońce. W chwili gdy S. C. (1) przejeżdżał przez miejscowość W., pogoda gwałtownie się załamała. Zaczął intensywnie padać śnieg oraz grad, co spowodowało, że jezdnia stała się bardzo śliska. Kierowca postanowił przeczekać nawałnicę na poboczu. W tym celu zmniejszył prędkość. W czasie zjeżdżania ze wzniesienia na osiedlu (...) w miejscowości W., nie dostosował jednak techniki jazdy do panujących warunków drogowych, w wyniku czego wpadł w poślizg, a prowadzony przez niego samochód zjechał najpierw na lewy pas jezdni, a następnie na przydrożną łąkę, po czym stoczył się ze skarpy kilkakrotnie koziółkując i ostatecznie zatrzymał się na dachu. Wskutek zdarzenia M. W. (1) została wyrzucona z wnętrza pojazdu i upadła na łąkę. Powódka była pasażerką busa. Była przewożona przez szwagra z grzeczności, nieodpłatnie. Powódka jechała ze S. C. po części do zepsutego samochodu. S. C. (1) przyznał się w trakcie postępowania karnego do popełnienia określonego w akcie oskarżenia czynu.

Sąd Rejonowy Wydział II Karny w L. wyrokiem z dnia 25 stycznia 2012 roku do sygn. II k 412/11 uznał S. C. (1) za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 14 kwietnia 2011 r. w W., rejonu (...), kierując samochodem marki M. (...) o nr rej. (...), naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że nie dostosował techniki jazdy do panujących trudnych warunków atmosferycznych - drogowych, a w szczególności oblodzonej, śliskiej nawierzchni jezdni, a następnie koziółkując stoczył się ze skarpy, czym nieumyślnie spowodował u pasażerki M. W. (1) obrażenia ciała w postaci: stłuczenia głowy, brzucha, okolicy czołowo -skroniowej mózgu, prawej (...), pęknięcia śledziony i wątroby oraz wstrząsu pourazowego stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu. S. C. (1) skazano za występki z art. 177 § 2 kk i wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres 3 lat próby.

(dowód: zeznania świadka S. C. (1) k. 125 o:1:22, zeznania powódki k. 104 o:29:24 i k. 186 o:9:25, w aktach II K 412/11: wyrok z dnia 25 stycznia 2012 roku do sygn. II k 412/11 z uzasadnieniem k. 142 i k.145-151 )

Bezpośrednio po wypadku powódka była hospitalizowana na oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala (...) w L., gdzie przebywała od 14.04.2011 do 30.05.2011 z rozpoznaniem: urazu głowy, stłuczenia mózgu, urazu brzucha, pęknięcia śledziony i wątroby, usunięcia śledziony, stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żeber, wstrząsu urazowo-krwotoczny, sepsy grzybiczej, płynu w prawej jamie opłucnej, drenażu jamy opłucnej. W trakcie pobytu prowadzono leczenie farmakologiczne, wentylację mechaniczną oraz leczenie operacyjne. Przeprowadzono badanie

TK głowy z 14.04.2011, w którym stwierdzono: w okolicy czołowo-skroniowej prawej obszar stłuczenia mózgu z niedużym krwawieniem podpajęczym. Poza tym w zakresie mózgowia nie stwierdzono innych zmian ogniskowych, zwłaszcza ostrych urazowych.

Po ustabilizowaniu parametrów życiowych powódkę przekazano na oddział Chirurgii Ogólnej, gdzie przebywała od 14.04.2011 do 09.06.2011 z rozpoznaniem: urazu wielonarządowego, wstrząsu krwotocznego, pęknięcia wątroby i śledziony, rozerwania krezki jelita, stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żeber II i IX po prawej oraz VI i IX po lewej, stłuczenia płuca prawego, niewydolności oddechowej, urazu głowy ze stłuczeniem mózgu, posocznicy grzybiczej, zgorzelinowego zapalenia pęcherzyka żółciowego. Wobec zmian w jamie brzusznej zastosowano leczenie operacyjne polegające na usunięciu śledziony i części wątroby, która dodatkowo uległa rozległemu zniekształceniu. W trakcie kolejnej operacji jamy brzusznej zszyto wątrobę oraz wycięto zgorzelinowo zmieniony pęcherzyk żółciowy. Koniecznym stało się od początku cewnikowanie i założenie kilku drenów. Wystąpiła niewydolność oddechowa wobec czego zdecydowano o zastosowaniu tracheotomii. U powódki odkryto również płyn w prawej jamie opłucnowej wobec czego koniecznym było przeprowadzenie kilkakrotnych zabiegów punkcji i drenażu jamy opłucnowej. W trakcie hospitalizacji powódka była kilkakrotnie konsultowana neurologicznie, ortopedycznie i torakochirurgicznie. W trakcie leczenia wystąpiła u powódki sepsa grzybicza. Powódce z uwagi na liczne krwawienia często przetaczano krew. W dniu 9.06.2011r. powódka została wypisana ze szpitala z zaleceniem dalszego leczenia ambulatoryjnego m.in. w poradni chirurgicznej.

(dowód: karta informacyjna z OAiT SzP w L. k.11-37 , karta informacyjna z Oddziału (...) Ogólnej SzP w L. k. 38, badanie TK k. 39)

Powódka regularnie zgłaszała się do w Zakładzie Podstawowej (...) w J.. W początkowym okresie leczenia ambulatoryjnego wymagała pomocy osób trzecich.

(dowód: zaświadczenia lekarskie k. 40-41, historia choroby k. 42 i k. 86-96, zeznania powódki k. 104 0:29:24 i k. 186 0:9:25,)

Od wypadku w okresie od 14.04.2011 do 30.04.2012 roku powódka przebywała na zasiłku chorobowym z tytułu niezdolności do pracy. Pobrała zasiłek chorobowy w łącznej kwocie 3830 zł

(dowód: zaświadczenie z KRUS k. 43, decyzja KRUS k. 44, zeznania powódki k. 104 0:29:24 i k. 186 0:9:25,)

Powódka odzyskała świadomość po miesiącu leczenia szpitalnego. Jej stan był krytyczny. Początkowo rodziny nie wpuszczano do powódki z uwagi na stan jej zdrowia. Po wybudzeniu miała lęki i halucynację. Przez pół roku od wypadku pomagała jej w funkcjonowaniu rodzina, w szczególności najstarsza córka. Początkowo członkowie rodziny świadczyli całodobową opiekę pielęgnacyjną w zwykłych czynnościach życia codziennego. Powódka nie mogła opiekować się dziećmi, nie mogła dźwigać. Uczyła się chodzić od początku. Z czasem zajęła się prywatną rehabilitacją. Proces leczenia i powrotu do normalnego funkcjonowania powódki trwał rok.

(dowód: zeznania powódki k. 104 0:29:24 i k. 186 0:9:25, zeznania świadka M. W. (2) k. 103 0:10:55, zeznania świadka J. W. k. 103-104 0:18:54)

Powódka nadal odczuwa dolegliwości bólowe brzucha i kręgosłupa oraz głowy po stronie prawej. Do bólu przywykła, nie zażywa nawet leków przeciwbólowych. Od czasu wypadku powódka odczuwa lęki o przyszłość. Zastanawia się jak będzie wyglądało jej dalsze życie w związku z konsekwencjami powypadkowymi, mimo, że fizycznie czuje się lepiej, niż bezpośrednio po wypadku. Obecnie wykonuje wszelkie obowiązki domowe, lecz w cięższych obowiązkach wymaga pomocy. W gospodarstwie rolnym wykonuje tylko lekkie prace, szybko się męczy. Powódka mimo posiadania prawa jazdy od wypadku, nie prowadzi samochodu. Rzadko jeździ jako pasażer, ale tylko z zaufanym kierowcą. Przed wypadkiem powódka leczyła się na depresję związaną z sytuacją rodzinną i wyjazdem zarobkowym męża. Przeszła leczenie farmakologiczne, które zakończyła przed zajściem w ostatnią ciążę. Od wypadku powódka wstydzi się ran pooperacyjnych i nie uczęszcza na basen, co często wraz z dziećmi praktykowała przed zdarzeniem.

(dowód: zeznania powódki k. 104 o:29:24 i k. 186 o:9:25, zeznania świadka M. W. (2) k. 103 o:10:55, zeznania świadka J. W. k. 103-104 o:18:54)

Powódka posiada wykształcenie średnie techniczne, rolnik. W momencie wypadku miała 42 lata. Była matką czworga dzieci (23 latki, 22 latka, 12 latka i 14 latka) oraz mężatką. Starsze dzieci powódki studiuje. Obecnie powódka nie pracuje zajmuje się obowiązkami domowymi. Przed wypadkiem powódka również nie pracowała. Podejmowała zatrudnienia jako ogrodnik w latach 90-tych oraz sprzedawca w 2005 roku. W pozostałych okresach pozostawała na utrzymaniu męża, który prowadzi za granicą własną działalność gospodarczą. Obecnie również pozostaje na utrzymaniu męża.

(dowód: zeznania powódki k. 104 o:29:24 i k. 186 o:9:25, zeznania świadka M. W. (2) k. 103 o:10:55, zeznania świadka J. W. k. 103-104 o:18:54)

(...) S.A. w Ł. prowadziła postępowanie likwidacyjne zarejestrowane pod numerem szkody (...) w związku ze szkodą na osobie M. W. (1) powstałą w dniu 14 kwietnia 2011 r. Powódka pismem z dnia 12.05.2011 roku zgłosiła ubezpieczycielowi szkodę, domagając się wypłaty zadośćuczynienia za ból i cierpienie w kwocie 150.000 zł. W piśmie z dnia 29.06.2011 roku powódka zgłosiła żądania wypłaty odszkodowania oraz ponowiła żądanie wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł. W piśmie z dnia 4.04.2012 roku powódka podniosła żądanie zadośćuczynienia do kwoty 200.000 zł. Postępowanie likwidacyjne zakończyło się przyjęciem odpowiedzialności przez ubezpieczyciela co do zasady. W toku postępowania likwidacyjnego na rzecz powódki wypłacono następujące kwoty: 77.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia ( 30.000 zł decyzją z dnia 30.06.2011 roku, 42.000 zł decyzją z dnia 21.07.2011 roku, 5.500 zł decyzją z dnia 26.05.2012 roku). Powódka w pismach wysyłanych ubezpieczycielowi kwestionowała kwoty wypłaconego zadośćuczynienia jako za niskie. W trakcie postępowania likwidacyjnego przeprowadzono badanie lekarskie powódki i ustalono 65% trwałe uszczerbek na jej zdrowiu.

(dowód: pisma powódki ze zgłoszeniem żądań w postępowaniu likwidacyjnym oraz decyzje ubezpieczyciela k. 45-66, dokumenty w aktach likwidacji szkody na płycie CD k. 83)

U powódki występują na brzuchu dwie blizny w linii środkowej ciała długości 25cm oraz poprzeczna blizna na pograniczu śródbrzusza i nadbrzusza pięć blizn owalnych o wymiarach 3x3cm pooperacyjne. W linii pachowej środkowej owalna blizna pooperacyjna o wymiarach 2x1 cm, po stronie prawej i stronie lewej w linii pachowej blizna o wymiarach 3x2cm. W badaniu neurologicznym nie stwierdzono objawów ogniskowego uszkodzenia układu nerwowego. W wyniku przeprowadzonego badania psychiatrycznego nie stwierdzono u powódki występowania zaburzeń afektywnych, uzależnień, zaburzeń jedzenia ani zespołu stresu pourazowego. Rozpoznano natomiast majaczenie w okresie wybudzeniowym, którego objawy ustąpiły całkowicie w czasie ok. 2 tyg. od wybudzenia ze śpiączki, zaburzenia adaptacyjne o charakterze lękowym w okresie powypadkowym trwające ok. 2 miesiące i polegające na lęku przed podróżowaniem samochodem, bussem, zaburzenia depresyjne w postaci mniejszego epizodu depresyjnego ok. 15 lat temu i polegające na występowaniu nastroju depresyjnego i wyraźnego zmniejszenia zainteresowań i odczuwania przyjemności oraz spadku masy ciała o ok. 5-6 kg, zaburzenia lękowe uogólnione w nasileniu łagodnym trwające od ok. 2 lat, mieszane zaburzenia osobowości o typie unikająco-zależnym. Powódka odczuwa nadmierny lęk i obawy, ma trudności z kontrolowaniem tych obaw, czemu towarzyszy męczliwość, problemy z koncentracją oraz zaburzenia snu. U powódki występują względnie stałe cechy osobowości, które trwają od okresu wczesnej dorosłości i utrudniają jej prawidłowe funkcjonowanie społeczno-zawodowe. Jednocześnie czynią ją również bardziej podatną na występowanie zaburzeń lękowych oraz depresyjnych. W badaniu psychologicznym stwierdzono u powódki zaburzenia pamięci na podłożu uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Powódka jest osobą z niskimi możliwościami adaptacji do wymagań otoczenia, lękową, z niskim poczuciem własnej wartości i możliwości podejmowania działań, ma trudności w relacjach społecznych i tendencje do przeżywania negatywnych uczuć. Zaburzenia pamięci po wypadku powodują, że powódka może doświadczać dodatkowych trudności w pracy zawodowej oraz może wykonywać pracę jedynie pod nadzorem innych osób.

W związku z wypadkiem z dnia 14.04.2011 roku powódka M. W. (1) doznała obrażeń ciała: urazu głowy ze stłuczeniem mózgu, urazu brzucha z pęknięciem śledziony i wątroby ze wstrząsem krwotocznym, stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żeber II i IX po prawej i stłuczeniem płuca prawego oraz VI i IX po lewej, rozerwania krezki jelita. U M. W. (1) nastąpił trwały uszczerbek na zdrowiu w następstwie wypadku z dnia 14.04.2011 roku z powodu: zaburzeń funkcji poznawczych po przebyłym stłuczeniu mózgu z utrzymującym się zespołem lękowym - 50% (poz. 9b), utraty śledziony z następowymi zrostami w jamie otrzewnej - 30% (poz. 71b), złamania żeber - 10% (58a), stłuczenia płuca prawego - 10% (poz. 61a), pęknięcia wątroby - 5% (poz. 72a), blizny szpecące - 10% (poz. 19a). Łącznie trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 115%. Powódka będzie odczuwać skutki wypadku dożywotnio, a w szczególności te w zakresie funkcji poznawczych, utraconej śledziony z następowymi zrostami w jamie brzusznej oraz bliznami szpecącymi. Zaburzenia lękowe w sytuacji wdrożenia leczenia być może ulegną zmniejszeniu, natomiast należy liczyć się z tym, iż mimo wprowadzonej farmakoterapii będą utrzymywały się nadal z uwagi na zaburzenia funkcji poznawczych, z uwagi na ograniczenie kontroli poznawczej sytuacji życiowych, w której znajduje się, lub może znaleźć się powódka. W związku z doznanymi obrażeniami powódka odczuwała dolegliwości bólowe wymagające stosowania leków przeciwbólowych co najmniej przez okres 6 miesięcy, a z uwagi na zmiany w jamie brzusznej po przebyłym pęknięciu wątroby i zrostów w jamie brzusznej po usuniętej śledzionie powódka może mieć okresowo zaostrzenie dolegliwości bólowych w obrębie jamy brzusznej. W związku z następstwami wypadku zwłaszcza w zakresie funkcji poznawczych powódka wymaga pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego w wymiarze 3 do 4 godzin dziennie. Stwierdzone zaburzenia lękowe i zaburzenia funkcji poznawczych są następstwami w zakresie zdrowia psychicznego związanymi z wypadkiem. W związku z wypadkiem powódka przede wszystkim jest osobą lękową. Drażliwość, nerwowość należy wiązać z zaburzeniami osobowości, które stwierdzono w toku badania powódki, co w praktyce oznacza gorszą adaptację do zmieniających się sytuacji, ale nie pozostaje to w związku z wypadkiem. Podjęcie leczenia i psychoterapii może doprowadzić do poprawy zarówno w zakresie zaburzeń lękowych jak i zaburzeń osobowości, które nie są następstwem przedmiotowego wypadku.

(dowód: opinia CM UJ k. 148-154)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentacji medycznej powódki, zaświadczeń z KRUS-u, dokumentacji z postępowania likwidacyjnego, akt likwidacji szkody na płycie CD oraz dokumentów z akt postępowania karnego.

Okoliczności trwałych urazów powódki, koniecznego leczenia, uszczerbku na zdrowiu Sąd ustalił na podstawie opinii CM UJ, którą uznał za profesjonalną rzetelną i pełną. Swoje wnioski biegli przekonywująco i profesjonalnie wyjaśnili. Opinia nie budziła zastrzeżeń stron.

Zeznania świadka S. C. (1) Sąd uznał za wiarygodne. Świadek jako sprawca wypadku opisał przyczyny wypadku oraz fakt prawomocnego skazania za występki.

Zeznania powódki oraz świadków M. W. (2) i J. W. Sąd ocenił w kategoriach wiarygodności. Powódka i świadkowie w sposób zbieżny opisali proces leczniczy oraz rekonwalescencje powódki. Przedstawili również stan psychiczny powódki po wypadku. Okoliczności wypadku powódka nie pamiętała.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej stanowi umowa odpowiedzialności cywilnej dotycząca samochodu M. (...) nr. rej (...) prowadzonego w dniu zdarzenia przez S. C. (1), w ramach której ubezpieczyciel przejął odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu. Strona pozwana o do zasady nie kwestionowała swojej odpowiedzialności.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c., odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ( art. 435 kc) ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy

posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Z mocy art. 436 § 2 zd 2 kc tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności.

Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej stanowi też art. 822 k.c. w związku z art. 34 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22.05.2003 roku. Zgodnie z art. 822 k.c. § 1. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast § 4 stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Na mocy art. 34 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ponadto ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35).

Uwzględniając okoliczności wypadku z dnia 14.04.2011 roku, podczas którego ciężkich obrażeń ciała doznała powódka jako pasażerka samochodu przewożona z grzeczności, w szczególności wyrok skazujący S. C. (1) za to, że w dniu 14 kwietnia 2011 r. w W., rejonu (...), kierując samochodem marki M. (...) o nr rej. (...), naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że nie dostosował techniki jazdy do panujących trudnych warunków atmosferycznych - drogowych, a w szczególności oblodzonej, śliskiej nawierzchni jezdni, a następnie koziołkując stoczył się ze skarpy, czym nieumyślnie spowodował u pasażerki M. W. (1) obrażenia ciała w postaci: stłuczenia głowy, brzucha, okolicy czołowo -skroniowej mózgu, prawej (...), pęknięcia śledziony i wątroby oraz wstrząsu pourazowego stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu, uznać należało, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody powstałe z ruchem tego pojazdu przewidziane w art. 436 § 2 kc. w zw. z art. 34 i 35 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ( Dz. U. 03 nr 124 poz.1152), rodząc tym samym odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego w związku z zawartą umową ubezpieczenia (art. 822 kc.). Sąd rozważając odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej zważył, że w/w wyrok skazujący S. C. na mocy art. 11 kpc wiąże sąd cywilny.

Art. 445 § 1 kc pozwala na zasądzenie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (tj. ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być przede wszystkim uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Ponadto zadośćuczynienie ma posiadać charakter kompensacyjny i obiektywnie rzecz biorąc musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Nie jest możliwe zatem zasądzenie kwoty symbolicznej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 15 lutego 2006r., IV CK 384/05; por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 8 listopada 2005r., I Aca 329/05). Z drugiej jednak strony zadośćuczynienie nie może być zbyt wygórowane, bo prowadziłoby to do nieuzasadnionego wzbogacenia osoby poszkodowanej. Jego kwota winna być tak dobrana, aby odpowiadała aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001r., III CKN 427/00).

Sąd uznał, że dla złagodzenia cierpień fizycznych i psychicznych powódki należy przyznać jej zadośćuczynienie żądanej sumarycznie w kwocie 250.000 zł pomniejszonej o wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotę 77.500 zł. Ostatecznie Sąd przyznał zatem kwotę 172.500 zł. Sąd uznał, że w wskazana przez powódkę kwota nie jest kwotą wygórowaną, biorąc pod uwagę jej urazy powypadkowe i cierpienia jakich doznała. Ustalając powyższą kwotę Sąd

rozważył wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy. Sąd miał na uwadze stopień natężenia cierpień fizycznych, psychicznych M. W. (1). Sąd zauważył, że powódka trafiła do szpitala w stanie ciężkim, nieprzytomna z poważnymi urazami przede wszystkim w obrębie głowy, co wymagało zastosowania śpiączki farmakologicznej. Zakres cierpień fizycznych powódki był znaczny, wiązał się z dużymi dolegliwościami bólowymi. Należało podzielić poglądy powódki zawarte w pismach procesowych, iż obrażenia odniesione przez nią w wypadku miały liczne negatywne konsekwencje zdrowotne. Proces leczniczy powódki po wypadku był relatywnie długi. Sam pobyt w szpitalu trwał 2 miesiące, z okresem 1 miesiąca w śpiączce. Ponadto leczenie szpitalne było długie i powikłane, co stanowiło dla powódki dodatkowe obciążenie psychiczne i fizyczne. Proces rekonwalescencji wydłużył się do roku czasu po wypadku, gdy powódka wymagała bezwzględnej pomocy osób trzecich. Bezpośrednim skutkiem wypadku u powódki jest obecnie niepełnosprawność fizyczna oraz konieczność korzystania z pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego. Powódka bezpowrotnie utraciła pełną sprawność i nie ma nadziei na poprawę tego stanu. Konsekwencje powypadkowe związane z utratą narządów takich jak śledziona, odjęcie części wątroby jest nieodwracalne i wymagające stosowania bezwzględnie diety wątrobowej. Brak śledziona skutkuje spadkiem odporności i częstą zachorowalnością. Skutki związane z utratą narządów, operacjami powódka będzie odczuwała do końca życia, w tym dolegliwości bólowe zaostrzające się okresowo w obrębie brzucha. Powódka dotkliwie odczuwa też zeszpecenie związane z bliźniami pooperacyjnymi. Ich występowanie wiąże się także z dolegliwościami bólowymi. Poza konsekwencjami w sytuacji fizycznej, powódka do końca życia będzie odczuwać dolegliwości psychiczne. Mimo upływu 5 lat od wypadku utrzymują się u powódki zaburzenia lękowe, które mogą się zmniejszyć przy leczeniu farmakologicznym. Według biegłych taka farmakoterapia nie koniecznie doprowadzi do poprawy funkcji poznawczych. Wprawdzie strona pozwana nie odpowiada za cechy osobnicze powódki wynikające z jej profilu osobowościowego, sama osobowość powódki, zaburzenia osobowości wpływają jednak zwalniająco na proces zdrowienia w sferze psychicznej, co Sąd musiał uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Powódka z uwagi właśnie na przeżycia w sferze psychicznej, uwarunkowania psychiczne w momencie wnoszenia pozwu nie była do końca świadoma skali trwałości skutków powypadkowych. Wiedzę taką posiadała dopiero po zaznajomieniu się z wynikami biegłych lekarzy. Dysponując dopiero tą wiedzą zdaniem Sądu w sposób usprawiedliwiony zwiększyła żadaną kwotę zadośćuczynienia.

Uznając za uzasadnione przyznanie powódce żądanej kwoty zadośćuczynienia Sąd rozważył nieodwracalność skutków powypadkowych w stanie zdrowotnym i psychicznym powódki. Z całą mocą należy podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić bowiem przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Podstawowym kryterium określającym rozmiar należytego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy, tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych, ich intensywność i nieodwracalność skutków. Ocenie podlegają również cierpienia psychiczne związane zarówno z ich przebiegiem, jak i w razie ich nieodwracalności ze skutkami, jakie wywołują w sferze życia prywatnego i zawodowego. Rozgraniczać należy te sytuacje, w których doznane urazy zostały wyleczone i nie będą miały dalszych skutków i wpływu na życie poszkodowanego w przyszłości od tych, w których urazy będą powodowały dalsze cierpienia i krzywdę oraz będą rzutowały na poziom życia i jego jakość. Zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo, ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te, których poszkodowany już doznał, jak i te które zapewne w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, wystąpią u osoby poszkodowanej w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego. Poza wymienionymi okolicznościami na rozmiar zadośćuczynienia może mieć wpływ także wiek osoby poszkodowanej, utrata szans na normalne życie, rozwój zainteresowań czy osiągnięcie zamierzonych celów, poczucie bezradności, utrata zdolności do pracy. W świetle ustaleń przedmiotowej sprawy powódka w sposób nieodwracalny utraciła zdrowie. Trwały uszczerbek na jej zdrowiu biegli określili na wysoki 115 %. Zważywszy zatem na rodzaj i charakter doznanych przez powódkę obrażeń, bolesność i długotrwałość procesu leczenia, pogorszenie stanu zdrowia, odczuwalne do dziś skutki urazu, jak również uwzględniając wiek powódki w chwili wypadku, fakt, iż była ona wówczas osobą samodzielną i sprawną fizycznie, młodą Sąd uznał, iż powódce należy się zadośćuczynienie żądanej przez nią wysokości, które stanowić będzie odpowiednią sumę i w takim wymiarze spełni ono również cel w



postaci złagodzenia doznanej krzywdy i wiążących się z tym konsekwencji. Kwota ta została uznana w realiach polskiej rzeczywistości za wysoką i w pełni rekompensującą powódce dolegliwości bólowe i dolegliwości natury psychicznej.

Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania ( wyrok sądu apelacyjnego z dnia 4.09.2012 r. I ACa 713/12 LEX nr 1220501). Zgodnie z art. 817 k.c. i art. 14 § 1 Ustawy o Ubezpieczeniach Obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Strona pozwana zajmując się profesjonalnie procesami likwidacji szkody posiadała zarówno niezbędną wiedzę jak i doświadczenie potrzebne do prawidłowego oszacowania krzywdy powódki i wypłacenie jej należnych i uzasadnionych kwot. W dacie wydawania decyzji znany był stan zdrowia powódki, oraz okoliczności wypadku. Pozwana jako profesjonalista miała zatem możliwość dokonania właściwej oceny w zakresie podstaw odpowiedzialności ubezpieczonego oraz wysokości usprawiedliwionych roszczeń powódki. Odmowa wypłaty świadczenia, które okazało się zasadne, nie może prowadzić do sytuacji, w której podmiot obowiązany do wypłaty świadczenia odsuwa w czasie wypłatę bez jakichkolwiek konsekwencji finansowych. Pełnomocnik powódki zgłosił roszczenia odszkodowawcze pismem z dnia 12.05.2011 r. i 04.04.2012r. Doliczając 7 dni na dotarcie korespondencji do adresata 30-dniowy termin przewidywany dzień likwidacji szkody upłynął odpowiednio 20.06.2011r. i 12.05.2012r. Pismem z dnia 12.05.2011r. pełnomocnik powódki zgłosił roszczenia odszkodowawcze stronie pozwanej precyzując żądanie dotyczące zadośćuczynienia na kwotę 150.000,00 zł. Ponieważ w toku postępowania przesądowego strona pozwana wypłaciła na rzecz powódki kwotę 77.500,00 zł żądanie odsetek jest zasadne od dnia 20.06.2011r. od pozostałej żądanej kwoty tj. 72.500,00 zł. Ponadto pismem z dnia 04.04.2012r. powódka ostatecznie sprecyzowała żądanie zadośćuczynienia na kwotę 200.000,00 zł odsetki co do dalszej kwoty zadośćuczynienia nalicza się od dnia 12.05.2012r. Od kwoty 52.500 zł rozszerzonej na ostatniej rozprawie w dniu 11.05.2016 roku termin naliczenia odsetek za opóźnienie zgodnie z art. 481 kc nastąpił od tej daty.

Powództwo zostało w całości uwzględnione. Powódka była w całości zwolniona od kosztów sądowych oraz zastępowana przez pełnomocnika z wyboru. Na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy zawartej w art. 98 k.p.c. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę podwójnej stawki minimalnej tytułem wynagrodzenia pełnomocnika określonej w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U. 2015 poz. 616 w zw z par 2 ust 1cyt. rozporządzenia. Sąd uwzględnił nakład pracy pełnomocnika procesowego oraz przyczynienie się do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy zasądzając na rzecz powódki zgodnie z jej wnioskiem wynagrodzenie adwokackie w stawce minimalnej podwójnej. Do kosztów zastępstwa prawnego doliczono opłatę skarbową od pełnomocnictwa.

SSO Maria Tokarz